

Sygn. akt I C 5/13

WYROK ŁĄCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant : Iwona Bartel

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K. i R. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo A. K. w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. K. kwotę 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
4. oddala powództwo R. K. w pozostałej części;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4020 (cztery tysiące dwadzieścia) złotych tytułem brakującej opłaty sądowej od roszczenia A. K. ;
6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4020 (cztery tysiące dwadzieścia) złotych tytułem brakującej opłaty sądowej od roszczenia R. K. ;
7. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 281,40 (dwieście osiemdziesiąt jeden 40/100) złotych tytułem zwrotu wydatków;
8. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. K. oraz na rzecz powoda R. K. po 1.224 (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia cztery) złote dla każdego z nich tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
9. pozostałe koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt I C 5/13

UZASADNIENIE

Powód R. K. na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wobec śmierci syna D. K. wskutek zdarzenia drogowego.

Również matka zmarłego, A. K., wystąpiła z powództwem o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. na jej rzecz kwoty 120.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 listopada 2012 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. z tego samego tytułu.

Postanowieniem z 8 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu orzekł o połączeniu do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy z powództwa A. K. ze sprawą o sygnaturze I C 5/13 i prowadzeniu jej pod tą sygnaturą.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie obu powództw i zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości po 7.200 zł. Kwestionował dopuszczalność zastosowania wywodzonej w pozwie podstawy prawnej dochodzonego roszczenia oraz jego wysokość jako rażąco wygórowaną.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 października 2005 r., w miejscowości C. gm. S., K. S. kierujący samochodem osobowym marki A. nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że w obrębie skrzyżowania dróg nie zastosował się do znaku „stop” i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu samochodowi marki R. (...) o nr rej. (...) T wraz z naczepą, doprowadzając do zderzenia obu pojazdów w wyniku czego pasażer samochodu A. D. K. poniósł śmierć (niesporne).

Pismem z 18 kwietnia 2006 r. pozwany poinformował, że przyznał powódce kwotę 25.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej oraz 2.300 zł tytułem poniesionych kosztów pogrzebu. Powodowi przyznał natomiast 20.000 zł tytułem pogorszenia sytuacji życiowej (dowód : kopia pisma k. 43).

D. K. w chwili śmierci miał 20 lat. Był jedynym synem z trojga dzieci powodów, mieszkał razem z rodzicami. Skończył Technikum Rolnicze i zdał maturę, a następnie zapisał się do 2 – letniej szkoły pomaturalnej. Miał prawo jazdy na ciągnik. Powodowie planowali, że D. przejmie po nich gospodarstwo rolne o areale 20,69 ha, w którego prowadzeniu pomagał od najmłodszych lat i będzie się opiekował nimi na stare lata. Są przekonani, że gdyby żył, to gospodarstwo pręźnie by się rozwijało. Powodowie wspominają D. jako dziecko życzliwe, uczynne, wrażliwe, z którym nie było problemów wychowawczych.

Powódkę łączyła z synem niezwykle silna więź. Zawsze mogła liczyć na jego pomoc, wsparcie, a i on radził się jej w trudnych chwilach. Był dla matki powodem do dumy. Nie przypuszczała, że tak szybko będzie musiała go pożegnać. Gdy dowiedziała się o wypadku oraz o śmierci syna ogarnęły ją ból i rozpacz. Życie straciło sens, miała myśli samobójcze. Powódka nie mogąc poradzić sobie z emocjami, udała się na wizytę do psychiatry. Przepisano jej leki, po których była senna i otumaniona. Kolejne leki uspokajające powódka kupowała bez recepty. Nadal je zażywa. Powódka w dalszym ciągu nie może pogodzić się z rzeczywistością po śmierci dziecka. Zachowała w stanie nienaruszonym wszystkie jego rzeczy, które po nim pozostały (dowód : zeznania powódki k. 31-30 verte).

Aktualnie powódka mieszka z mężem, teściową i najmłodszą, 20 letnią córką. Najstarsza córka jest mężatką, ma 29 lat. Powódka cierpi na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa. Trzykrotnie w terminach 17.11 2005 r., 22.02.2006 r. korzystała z porad specjalisty psychiatry. W trakcie pierwszej wizyty była płacziwa, nie mogła spać, jeść, miała bóle głowy. Stwierdzono reakcję żaloby, zespół depresyjny. Udzielono powódce wsparcia farmakologicznego.

Obecnie powódka zażywa środki uspokajające dostępne bez recepty. Lepiej po nich sypia. W 2007 r. wyjechała do sanatorium w I.. Pobyt tam spowodował, że poczuła się lepiej. Ukojenie powódka znajduje również w modlitwie. Z opinii biegłej wynika, że A. K. przejawia podwyższone napięcie emocjonalne. Doświadcza niepokoju. Trudno jej sprostać wyzwaniom dnia codziennego (dowód :opinia biegłej psycholog A. I. k.49 -51)

Śmierć D. była źródłem rozpacz i cierpienia również dla powoda. Pomimo upływu czasu nie może pogodzić się on z tragedią. Ma poczucie niesprawiedliwości, codziennie odczuwa brak syna i tęskni za nim. Choruje na nadciśnienie, ma podwyższony cholesterol, zwyrodnienie kręgosłupa. Przyjmuje z tego powodu leki. Po śmierci syna nie korzystał z pomocy psychiatry i psychologa. W pierwszym roku miał problemy ze snem i nie mógł przyjmować pokarmu. Prześladował go zachowany w pamięci widok z miejsca wypadku. Nieustannie powracał myślami do chwil, gdy syn jeszcze żył. Zaprzestał relacji towarzyskich. Wcześniej udzielał się w Ochotniczej Straży Pożarnej, teraz stracił motywację do działania. Powód wykazuje podwyższone napięcie emocjonalne. Doświadcza niepokoju, jest nerwowy, drażliwy w relacjach interpersonalnych. Towarzyszy mu poczucie zmęczenia, osamotnienia. Zamartwia się, a jego nastawienie do życia jest pesymistyczne (dowód : opinia biegłej psycholog A. I. k. 49 - 52).

Zaburzenia emocjonalne powodów były naturalną reakcją na odejście bliskiej osoby. Żałoba jest stanem kryzysowym, w którym istnieje podwyższone ryzyko depresji, co miało miejsce u powodki. Zaburzenia te występowały u powodów przez kilka lat. Aktualnie u powodów nie występują objawy wskazujące na powikłanie przebiegu żałoby. Powodowie funkcjonują prawidłowo. Pojawiające się myśli o synu nie przybierają formy patologicznej. Nie zachodzą przesłanki do terapii psychologicznej ani leczenia psychiatrycznego powodów (dowód : opinia psychologiczna k. 53 - 54)

Sprawca posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego (niesporne).

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na zeznaniach powodów i opinii biegłej z zakresu psychologii, którym w pełni dal wiarę. Fakty istotne w sprawie nie były sporne między stronami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Powództwo w zakresie roszczeń zawartych w obu pozwach zasługuje na uwzględnienie w części.

Pozwane Towarzystwo (...) nie kwestionowało swojej odpowiedzialności wynikającej z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu marki A. numer rejestracyjny (...), będącego sprawcą zdarzenia w dniu 16 października 2005 r., wskutek którego doszło do śmierci D. K.. Strona pozwana negocjowała jednak zarówno dopuszczalność zastosowania podstawy prawnej dochodzonego zadośćuczynienia, jak też wysokość tego roszczenia, podnosząc, że więź emocjonalna łącząca powodów z ich synem D. nie ma statusu dobra osobistego, podlegającego ochronie na podstawie art. 24 k.c. To zaś powoduje uznanie braku uzasadnienia żądań pozwów w zakresie roszczeń opartych o treść art. 448 k.c. , zwłaszcza, że pozwany zawęży zakres swojej odpowiedzialności z tytułu umowy ubezpieczenia łączącej go ze sprawcą zdarzenia, będącego źródłem szkody, jedynie do katalogu zawartego w treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o obowiązkowych ubezpieczeniach , Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 12, poz. 1152). Wskazuje, że jest to przepis szczególnie w stosunku do art. 24 k.c. i nie przewiduje on w swoim zamkniętym tam zakresie ochrony dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej.

Z twierdzeniem takim nie sposób się zgodzić, zwłaszcza mając na względzie utrwaloną już w tej mierze linię judykatury, popartą poglądami doktryny.

Nie budzi wątpliwości, że zdarzenie rodzące szkodę w postaci śmierci D. K. zaistniało przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Zatem nie znajduje w tym stanie faktycznym zastosowania norma art. 446 § 4 k.c., którą ustawodawca wprowadził do porządku prawnego w zakresie stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie. Przepis ten stanowi, iż w przypadku śmierci poszkodowanego sąd może niezależnie od innych świadczeń przyznać także najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Niewątpliwie krąg osób najbliższych obejmuje obecnie małżonka i dzieci zmarłego.

W orzecznictwie pojawił się jednak pogląd, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i

uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok S.N. z dnia 14 stycznia 2010r. , IV CSK 307/09, OSP 2011/2/15). W wyroku tym Sąd Najwyższy argumentował, że przepis art. 23 k.c. jest otwartym katalogiem dóbr osobistych jako dóbr człowieka pozostających pod ochroną prawa cywilnego. Oznacza to jednak, iż ochronie podlegają wszelkie dobra osobiste w znaczeniu wartości niematerialnych związanych z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznaje się za doniosłe i zasługujące na taką ochronę. Zdaniem Sądu Najwyższego dobro rodziny jest nie tylko wartością powszechnie akceptowaną społecznie ale także uznaną za dobro podlegające ochronie konstytucyjnej. Zatem więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci, zapewnieniu im możliwości kształcenia. Stąd też prawo do życia rodzinnego podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. Dlatego spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać im przyznanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Podobnie Sąd Najwyższy przyjął w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie I CSK 314/11 (Lex nr 1164718). Istotne jest w tym kontekście wyjaśnienie sensu wprowadzenia normy art. 446§4 k.c., skoro wcześniej należało zakładać dopuszczalność dochodzenia zadośćuczynienia w takiej sytuacji w oparciu o normę art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. W tej kwestii Sąd Najwyższy ferował pogląd, zgodnie z którym dodanie art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy co do potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Wzmacnia to także wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Stąd też najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwała S.N. z dnia 22 października 2010r. , III CZP 76/10, Lex nr 604152). Tym samym wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (por. wyrok S.N. z dnia 11 maja 2011 r., I CSK 621/10, Lex nr 848128). Obecnie więc istnieje możliwość dochodzenia przez najbliższych członków rodziny zmarłego roszczenia o zadośćuczynienie zarówno na podstawie art. 446 § 4k.c., jak i 448 k.c., z tym jednak, że w oparciu o treść art. 446 istnieją ułatwienia dowodowe.

Wprowadzenie powyższej zmiany ustawowej w treści art. 446 k.c. wynikało także z potrzeby zwiększenia ochrony ofiar wypadków drogowych zawartej w postulatach Rzecznika Praw Obywatelskich wysuniętych do Ministra Sprawiedliwości w 2006 r. Podniesiono wówczas, że skoro istnieje możliwość zadośćuczynienia w przypadku naruszenia dóbr osobistych wskazanych w art. 23 k.c., tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej. Taka śmierć bowiem w istotny sposób narusza sferę odczuć psychicznych jednostki. Stąd przepis § 4 art. 446 k.c. dający możliwość ubiegania się o wypłatę stosownego zadośćuczynienia pod warunkiem wykazania szczególnych okoliczności dających podstawę do przyjęcia, że ubiegający się członek najbliższej rodziny zmarłego doznał w związku ze śmiercią poszkodowanego takiej szkody niemajątkowej w postaci bólu i cierpienia, której naprawienie poprzez zadośćuczynienie odpowiada względem słuszności. Założeniem tej zmiany legislacyjnej było zatem twierdzenie, że zadośćuczynienie należy się członkom najbliższej rodziny zmarłego, a nie każdej osobie bliskiej. Decydujące są zatem przy ocenie w tej mierze nie same więzy pokrewieństwa czy wspólnota gospodarstwa domowego, ale wynikające z okoliczności każdego konkretnego stanu faktycznego więzi osobiste, pewien stosunek bliskości pomiędzy zmarłym a ubiegającym się o to roszczenie, wynikający ze wzajemnych relacji rodzinnych. Stąd też trzeba na te relacje patrzeć poprzez pryzmat dramatyizmu doznań osoby bliskiej zmarłemu, poczucia jej osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpienia moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej. Ten kontekst oceny znajduje swoje podstawy, przy ujęciu tożsamości celu unormowania, w przypadku naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej na gruncie przepisów prawa cywilnego sprzed 3 sierpnia 2008 r.

Stąd też w kolejnej uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. Sąd Najwyższy w sprawie III CZP 32/11 twierdził, że sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (OSNC 2012/1/10).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy w pełni podziela twierdzenia i wnioski wynikające z przedstawionych poglądów judykatury, to zaś czyni stanowisko pozwanego w tej mierze za bezzasadne, skutkując przyjęciem jego odpowiedzialności za krzywdę doznaną przez A. K. i R. K. wskutek tragicznej śmierci ich syna D. K..

Jednocześnie przy ocenie, jaka suma jest w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012r. , I ACa 162/12 , Lex nr 1164092.

Odnosząc do tych kryteriów w przedmiotowym stanie faktycznym nie sposób było nie zauważyć, że cała rodzina K. jawiła się w toku tej sprawy jako zżyta i zgodna, wzajemnie się szanująca. Z zebranego materiału dowodowego, bezspornie wynika jednak, że szczególna więź emocjonalna istniała pomiędzy zmarłym D. a jego rodzicami, gdyż pokładali w nim właśnie nadzieje i oczekiwali wsparcia oraz opieki na starość, jako jedyne go syna z trojga dzieci. To D. miał przejąć po rodzicach gospodarstwo rolne. Oboje powodowie w szczególny sposób odczuli nagłą i niespodziewaną śmierć swojego syna, który był uczynnym, odpowiedzialnym, wrażliwym dzieckiem. Przysparzał rodzicom powodów do dumy. D. w chwili zdarzenia miał dopiero 20 lat. Z pewnością poprzez pryzmat dramatyzmu ich doznań, poczucia osamotnienia i „odczuwanej pustki”, cierpień moralnych i wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią dziecka należy oceniać wysokość należnego świadczenia z tytułu zadośćuczynienia. W tym kontekście istotne jest, że śmierć syna wywołała u powodów zaburzenia emocjonalne, które trwały przez okres kilku lat. Jednakże ich żaloba przebiegała bez powikłań. Depresja, która ujawniła się u A. K. jest naturalnym skutkiem przeżywanego stanu kryzysowego. Po przeżytej sytuacji stresowej u powódki uruchomiły się jednak prawidłowe mechanizmy obronne i obecnie nie wymaga już leczenia psychiatrycznego ani psychologicznego, nie stwierdzono także aby na tym tle wystąpił u niej trwały uszczerbek na zdrowiu. Podobnie przedstawia się sytuacja powoda R. K., który przeżył żalobę po śmierci syna bez skutków na przyszłość, a jego obecne stany emocjonalne są naturalną konsekwencją przeżyć traumatycznych i nie zaburzą codziennego funkcjonowania powoda. Oboje powodowie zresztą w opinii biegłej psycholog obecnie funkcjonują prawidłowo, realizując obowiązki życiowe i nie zaobserwowano u nich zmian w osobowości, czy pogorszenia ogólnej sprawności fizycznej czy psychicznej , związanej ze śmiercią ich syna.

Powyższe okoliczności w stosunku do obojga powodów wpływają na zakres doznanej krzywdy spowodowanej naruszeniem ich dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną z jednej strony, ale z drugiej powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Stąd też mając na uwadze okoliczność wymiaru doznanej przez powodów krzywdy, a także kompensacyjny charakter zadośćuczynienia należało przyjąć, że kwota 80.000 złotych dla każdego z nich będzie adekwatna z obu płaszczyzn tej oceny. Jako wygórowane należy ocenić żądanie zgłoszone pierwotnie do ubezpieczyciela na poziomie 120.000 złotych. Powodowie prowadzą gospodarstwo rolne o pow. 20,69 ha, trudnią się sprzedażą zboża, tuczników, mleka. Otrzymują również dopłaty. Zatem poziom życia obojga powodów oraz fakt wpływu od czasu zaistnienia szkody, ośmiu lat wymiennie wpływa na ocenę takiego poziomu odczuwanej obecnie krzywdy, którą w pełni zrekompensuje kwota po 80.000 złotych dla każdego z uprawnionych.

Nie ma wpływu na powyższe roszczenia fakt dokonanej już wypłaty przez pozwanego na rzecz powódki kwoty 27.000 zł, a na rzecz powoda – 20.000 zł ze wskazaniem w treści wydanych decyzji, iż jest to odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej oraz 2.300 zł tytułem kosztów pogrzebu. Nie można bowiem domniemywać aby w wypłatach z tytułu odszkodowania było także świadczenie z tytułu zadośćuczynienia .

W pozostałej, ponad wyżej wskazane kwoty, części dochodzonych w obu pozwach roszczeń nie są zasadne.

Ustawowe odsetki od zasądzonych obu roszczeń Sąd zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. – o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym

Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych – (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152) ubezpieczyciel jest zobowiązany do likwidacji zgłoszonej szkody w terminie 30 dni od zawiadomienia o jej zaistnieniu. Decyzja z 19 listopada 2012 r. była kończąca proces likwidacji szkody. Roszczenia stały się więc wymagalne w tym dniu, a od dnia następnego – 20 listopada 2012 r. pozwany popadł w opóźnienie.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu zasady ich stosunkowego rozdzielania. Powodowie wygrali proces w 67%, zatem w takim zakresie łączne koszty procesu winien ponieść pozwany. Łączne koszty z tytułu zastępstwa prawnego obu stron wynoszą 7200 złotych (po 3600 złotych) - § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Sąd nie zaakceptował twierdzenia pozwanego aby należna była mu w tej sprawie stawka minimalna w podwójnej wysokości, bo sprawa należy do typowych w swoim przedmiocie, a czynności pełnomocnika pozwanego ograniczyły się do złożenia odpowiedzi na pozew i udziału w trzech rozprawach. Sąd też skoro pozwany winien w tym zakresie ponieść ciężar 67 % z 7200 złotych (4824 złote), a poniósł – 3600 złotych, w ramach zwrotu kosztów zastępstwa prawnego powodów musi uiścić po 1224 złote. W zakresie przegranej przez pozwanego części sprawy Sąd obciążył go także brakującymi kosztami sądowymi w zakresie opłaty od pozwu i wydatków na opinię biegłej, od uiszczenia których powodowie byli zwolnieni.